

„Każde prawe sumienie musi potępić rasizm”

JACEK ZINKIEWICZ

„Rasizm jest grzechem, który stanowi poważną obrazę Boga”

Wkrótce minie trzecia rocznica śmierci papieża Jana Pawła II. Jego pontyfikat (1978-2005) był niezwykle pod wieloma względami i choć nie wszyscy zgadzali się z tym co głosił, trudno byłoby spotkać ludzi, którzy nie czuliby do niego szacunku.

Jan Paweł II był osobą szczególnie bliską Polakom, a jego pielgrzymki do ojczyzny przyciągały milionowe rzesze wiernych. Zawsze przywoził ze sobą ważne przesłanie, które niekiedy znacząco wpływało na bieg historii.

Czy będziemy go pamiętać jako rodaka, bliską osobę, radykała, konserwatywnego kapłana, przyjaciela, przywódcę duchowego, polityka, nauczyciela, aktora, duszpasterza, Następcę Świętego Piotra? Czy będziemy pamiętać to, co przez lata starał się nam głosić? A były to słowa niezwykle ważne, które bardzo trafnie odnosiły się do rzeczywistości; ale może zbyt trudne, i woleliśmy raczej papieża-przyjaciela niż nauczyciela, który czasem zbyt radykalnie chciał zmieniwać nasz świat.

Gdy się czyta stenogramy z papieskich przemówień, przed oczyma stają również błądki dotyczące polskiego społeczeństwa. Choć wszyscy uznają papieski autorytet, to

jednak często okazujemy się być głusi na jego słowa. Polskie prawo nie znajduje środków na przeciwdziałanie bezkarnie głoszonemu antysemityzmowi, rasizmowi i ksenofobii; politykierzy i różnej maści „dziennikarze” jawnie sięgają do nienawiści i nietolerancji, oczywiście pod płaszczykiem patriotyzmu i uczuć religijnych. Dawni bojówkarze ubrali się w garnitury i „poważnie” zajęli politykę, zasiadali nawet w ławach sejmowych. Polski Kościół nie potrafi poradzić sobie z kilkoma duchownymi, którzy nadużywając przymiotnika „katolicki” głoszą „jedynie słuszne” ideały narodowo-katolickie i czynnie angażują się w kampanie polityczne manipulując umysłami poprzez granie na ludzkich lękach i niewiedzy.

Jan Paweł II odnosił się w swoim nauczaniu do wielu kwestii. Również problemy rasizmu i nietolerancji były mu bardzo bliskie: uznawał je za wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju na świecie i za całkowicie sprzeczne z naturą chrześcijaństwa. Na jego prośbę Papieska Rada *Iustitia et Pax* opublikowała w 1988 roku dokument zatytułowany „*Kościół wobec rasizmu: o społeczeństwo bardziej braterskie*”. Osobiście wielokrotnie piętnował wszelką nienawiść o podłożu rasistowskim i jasno nazywał grzech rasizmu po imieniu.

Co Papież chciał nam powiedzieć, jaki miał dla nas przekaz? Najlepszą odpowiedzią na te pytania będzie po prostu przypomnienie fragmentów jego wypowiedzi. Są ciągle aktualne i należy do nich wracać.

Ponad uprzedzeniami i barierami kulturowymi, rasowymi, językowymi, religijnymi oraz ideologicznymi istoty ludzkie muszą znać się wzajemnie za braci i siostry, i zaakceptować we wzajemnej odmienności”.

Z przemówienia do członków Papieskiej Rady do spraw Kultury, 13 stycznia 1983

IV. Nietolerancja: Poważne Zagrożenie Pokoju

Poważne zagrożenie dla pokoju stanowi nietolerancja, która jest zaprzeczeniem wolności sumienia innych ludzi. Wypadki, do których nietolerancja może prowadzić, były jednymi z najoboleńszych lekcji historii.

Nietolerancja może wdrzeć się w każdy aspekt życia społecznego (...). W życiu publicznym nietolerancja nie pozostawia przestrzeni dla różnorodności opcji politycznych czy społecznych, a więc narzuca monolityczny obraz życia obywatelskiego i kulturalnego (...).

Nietolerancja może także wynikać z powracającej pokusy fundamentalizmu, który łatwo prowadzi do nadużyć, takich jak radykalne tłumienie wszelkich publicznych manifestacji odmienności, albo nawet całkowite odmówienie wolności wyrażania poglądów (...)"

Z Przesłania Papieskiego na XXIV Dzień Pokoju „Jeśli chcesz pokoju, szanuj sumienie każdej osoby”, 1 stycznia 1991

„Koncert tego wieczoru jest upamiętnieniem tych tragicznych wydarzeń. Świece, które zapłoną, gdy będziemy słuchać muzyki, będą przypominać nam długą historię antysemityzmu, którego punktem kulminacyjnym było Shoah. Jednak nie wystarczy pamiętać; w naszych dniach, co jest godne pożałowania, występuje wiele nowych przejawów antysemityzmu, ksenofobii i nienawiści rasowej, które były ziarnami tamtych niewypowiedzianych zbrodni. Ludzkość nie może pozwolić, aby historia się powtórzyła”.

Z przemówienia do grupy żydowskich przywódców i osób odpowiedzialnych za organizację koncertu upamiętniającego Shoah, Watykan, 7 kwietnia 1994

„Nie było trudnym dla przywódców, aby skłonić tłumy do dokonania tego fatalnego wyboru, przez rozpowszechnianie mitu o nadczłowieku, przez głoszenie rasistowskiej lub antysemickiej polityki, przez okazywanie pogardy wobec ludzi uznanych za bezużytecznych ze względu na ich niepełnosprawność lub aspołeczność, poprzez prześladowania religijne i dyskryminację polityczną, poprzez narastające dławienie wszelkiej wolności przy użyciu kontroli policyjnej i manipulacji psychologicznej wpływającej z jednostronnego używania mediów (...).

Moje słowa kieruję teraz do ludzi młodych, którzy nie doświadczili osobiście okropności Wojny (...) Proszę Was, ludzie młodzi XXI wieku, bądźcie szczególnie czujni na oznaki narastającej kultury nienawiści i śmierci. Odrzućcie jałowe i agresywne ideologie. Wyrzeknijcie się wszelkiej formy skrajnego nacjonalizmu i nietolerancji. Tymi właśnie ścieżkami pokusa prowadzi, wolno ale pewnie, do przemocy i wojny”.

Z Przesłania Papieskiego na 50. Rocznice Zakończenia II Wojny Światowej w Europie, Watykan, 8 maja 1995

„Dziś także obojętność może prowadzić do zabijania. W tym kontekście więc, jak można nie potępić ostatnich aktów przemocy, których obiektem byli Cyganie, a szczególnie bezbronne dzieci? Wypadki tego rodzaju nie mogą przechodzić niedostrzeżone.

Władze publiczne, wspólnoty kościelne, wolontariusze, pracownicy mediów, muszą jednoznacznie zobowiązać się do zapobiegania tego typu haniebnym wypadkom i wzmocnić społeczny klimat tolerancji i prawdziwej solidarności”.

Z mowy do Uczestników IV Międzynarodowego Kongresu Pastorskiej Troski Cyganów, Watykan, 7 lipca 1995

„Z gorzkiego doświadczenia wiemy, że strach przed »innością«, zwłaszcza gdy wyraża się przez ciasny i wybiórczy nacjonalizm, który odmawia jakichkolwiek praw dla »innych«, może doprowadzić do prawdziwego koszmaru przemocy i terroru (...).

Wiara w Chrystusa nie skłania nas do nietolerancji. Wręcz przeciwnie, zobowiązuje nas do dialogu z innymi ludźmi”.

Z przemówienia do 50. Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, Nowy Jork, 5 października 1995

„Wasze przenikliwe badanie przeszłości, na drodze oczyszczania pamięci, jest wyjątkowo stosowne do tego, aby jasno pokazywać, że antysemityzm nie ma żadnego usprawiedliwienia i jest całkowicie naganny (...).

Kościół stale potępia wszelkie formy ludobójstwa, tak jak i rasistowskie teorie, które były ich inspiracją i starały się je usprawiedliwić. (...) Rasizm jest więc negacją najgłębszej tożsamości ludzkiego istnienia, które jest na obraz i podobieństwo Boże (...). Kościół wie, że ta nienawiść jest także wymierzona bezpośrednio w niego”.

Z przemówienia do Sympozjum na temat Korzeni Antyjudyzmu, 31 października 1997

„Chcielibyśmy pamiętać. Ale chcielibyśmy pamiętać w tym celu, mianowicie, aby upewnić się, że zło nie wystąpi nigdy więcej, jak to miało miejsce wobec milionów niewinnych ofiar Nazizmu.

Jak mógł człowiek wyrażać taką pogardę wobec człowieka? Ponieważ zlekceważył Boga. Tylko bezbożna ideologia mogła stworzyć i przeprowadzić plan eksterminacji całego narodu (...)

Jako Biskup Rzymu i Następca Apostoła Piotra zapewniam Naród Żydowski, że Kościół Katolicki, kierujący się ewangelicznym prawem prawdy i miłości, bez żadnych motywów politycznych, jest głęboko zasmucony z powodu nienawiści, aktów prześladowania i manifestowania antysemityzmu przeciwko Żydom przez Chrześcijań w jakimkolwiek czasie i miejscu. Kościół odrzuca rasizm w jakiegokolwiek formie jako zaprzeczenie obrazu Stwórcy będącego w każdym człowieku”.

Z mowy podczas wizyty w Muzeum Yad Vashem, Jerozolima, 23 marca 2000

„Należy podjąć od nowa wzajemne i szczerze próby na każdej płaszczyźnie, aby Chrześcija-

nie i Żydzi pełniej poznawali, szanowali i cenili własne przekonania i tradycje. Jest to pewna droga do tego, aby pokonać uprzedzenia z przeszłości i postawić barierę przeciwko antysemityzmowi, rasizmowi i ksenofobii, które powracają dziś w niektórych miejscach”.

Z przemówienia do nowego Ambasadora Państwa Izrael przy Stolicy Świętej, Watykan, 18 września 2000

„W ostatnich dziesięcioleciach, które charakteryzuje zjawisko globalizacji i które były naznaczone niepokojącym odradzaniem się agresywnego nacjonalizmu, przemocy na tle etnicznym i szerzącego się zjawiska dyskryminacji rasowej, ludzka godność była poważnie zagrożona. Każde prawe sumienie musi zdecydowanie potępić rasizm, bez znaczenia w jakim sercu lub środowisku występuje.

Zjawisko to, niestety, występuje na nowych i niespodziewanych obszarach i poniża rodzinę ludzką. Rasizm jest grzechem, który stanowi poważną obrazę przeciwko Bogu. Drugi Sobór Watykański przypomina nam, że: »Nie możemy modlić się przeciwko do Boga wszystkim Ojca, jeśli traktujemy innych ludzi inaczej niż jako braci, stworzonych na obraz Boży... Dlatego też Kościół odrzuca, jako obcą woli Chrystusowej, wszelką dyskryminację wobec ludzi czy przesładowanie ze względu na ich rasę, kolor skóry, pochodzenie społeczne czy religię« (»Nostra aetate«, 5).

„Aby przeciwstawić się rasizmowi, musimy praktykować kulturę wzajemnej akceptacji, widząc w każdym mężczyźnie i kobiecie brata lub siostrę, z którym kroczymy drogą solidarności i pokoju”.

Rozważanie przed modlitwą na „Anioł Pański”, Watykan, niedziela 26 sierpnia 2001

„Przynależność do katolickiej wspólnoty nie zależy od narodowości, pochodzenia społecznego czy etnicznego, lecz wyłącznie przez wiarę w Jezusa Chrystusa i Chrzeszt w imię Trójcy Świętej (...)

Dlatego też apeluję do rodziców i nauczycieli aby zwalczali rasizm i ksenofobię poprzez wpajanie pozytywnych wzorców opartych na katolickiej doktrynie społecznej (...).



Jedynie prawdziwa miłość ewangeliczna będzie wystarczająco silna, aby pomóc społeczeństwu przejść od jedynie tolerowania innych do rzeczywistego szacunku dla ich odmienności (...).

Należy jasno powiedzieć, że społeczeństwa mieszane kulturowo dają unikalną możliwość pogłębiania daru jedności z innymi Kościołami chrześcijańskimi i wspólnotami kościelnymi. Wiele z nich pracowało faktycznie we własnych wspólnotach i wraz z Kościołem Katolickim, aby formować społeczeństwa, w których grupy emigrantów i ich szczególne dary byłyby szczerze docenione, i w których manifestowanie rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu proroczo potępione”.

**Z Przesłania „Aby zaangażować się
w przeciwdziałanie rasizmowi,
ksenofobii i przesadnemu nacjonalizmowi”
na 89. Światowy Dzień Emigrantów i Uchodźców 2003**

* * *

„Ponieważ zbliżamy się do czterdziestej rocznicy tego historycznego dokumentu, istnieje smutna potrzeba, aby przypomnieć nasze całkowite potępienie rasizmu i antysemityzmu. Przemoc w imieniu religii jest zawsze desakralizacją religii. Przeciwdziałając się temu alarmującemu trendowi, domagamy się, aby razem akcentować potrzebę edukacji religijnej promującej szacunek i miłość wobec innych ludzi”.

**Z przemówienia do delegacji
Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego,
5 lutego 2004**

Cytaty z Jana Pawła II za: www.vatican.va. Wybór i tłumaczenie J.Z.